Lidia Jurek, Od nocy do nocy | Nokaut | The Voic

La, la, la, la
La, la, la, la
La, la, la, la, la, la, la, la
Nim las, nim kłos, nim noc dojrzeje
Ktoś wygra los, ktoś porzuci nas
Nasz dom, nasz ląd zniknie gdzieś, odpłynie w dal biała wieś
Będziemy snem, zorzą zórz, morskim dnem i gwiazdą
Pokochaj mnie z całych sił
Pokochaj mnie na sto lat
Pokochaj mnie, jakbyś był
Tak młody, jak był dawniej świat
Już zielenieje sad po burzy
Nim roztopimy się w podróży
Ty kochaj mnie od nocy, do nocy, aż po noc
Nim kłos, nim las, nim noc dojrzeje
Masz jeszcze czas, by pokochać mnie
O jak to jest, jak to tak, że więdnie bez, cichnie ptak
Zegary tak śpieszą się, biegną dnie i noce
Pokochaj mnie, lesie mój
Kochajcie mnie, ranne mgły
Darujcie mi biały strój
Tak mało już nocy i dni
Znów zielenieje sad po burzy
W nim roztopimy się w podróży
Ty kochaj mnie, od nocy do nocy, aż po noc
Nari, laraj, lalaraj
Naridada, nanada
Lalalari, lalalala, mmm, mmm
Nari, laraj, lalaraj
Naridada, mmm
Mmmmm, mmm, mmm